

## Streszczenie rozprawy doktorskiej

### Magistra Marcina Kozery

Tytuł dysertacji: *Implikacje idei Biblioteki Babel w literaturze XX wieku.*

W rozprawie przedstawiłem argumentację za koniecznością zmiany paradygmatów ontologiczno-epistemologicznych poprzez ekspozycję transgresyjnych dysonansów poznawczych w obrębie literatury i języka. Ewolucję aksjomatyki umożliwiła wykorzystanie koncepcji nieskończoności czasoprzestrzennej w celu implementacji jej konsekwencji w nowy system aksjologiczny, pomocny w stworzeniu nowej podbudowy intelektualnej, duchowej i etycznej, przekładającej się na wzbogacenie kultury umysłowej. System ten mógłby zmniejszyć wpływ negatywnych mechanizmów przemocy symbolicznej w kulturze postfilozoficzno-dekonstrukcjonistycznej, kontestującej prawo do godnego życia wszystkich ludzi i równego wykorzystywania ich potencjału. Za materiał badawczy posłużyły prace autorów zajmujących się problematyką istoty ludzkiej, świadomej paradoksów transcendencji.

Rozprawa składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów i zakończenia.

Rozdział I zawiera analizę i interpretację opowiadań Jorge Luisa Borgesa, z których jedno – *Biblioteka Babel* stało się przewodnią koncepcją całej pracy. Oprócz niego poddałem literaturoznawczemu oglądowi inne utwory: *Księga Piasku*, *Tlon*, *Uqbar*, *Orbis Tertius*, *Pismo Boga*, *Zwierciadło i maska*, *Alef* oraz *Róża Paracelsa*. Teksty rozpatruję w kontekście paradoksów Georga Cantora, Kurta Gödla i Alana Turinga. Dążenia bohaterów prozy Borgesa porównuję z przekonaniem Gregory'ego Chaitina oraz Stephena Wolframa. Pytam o genezę i przebieg ekspansji świata kreowanego przez liczby i litery.

Rozdział II dotyczy problemu tzw. „katastrofy semiotycznej”, rozumianej jako paranoiczna nadmiarowość uobecnionych i ukonstytuowanych w świecie znaczeń, składających się na turbulentność pustki wszelkiego przekazu. Zagadnienie to rozpatruję zestawiając najbardziej wyraziste przykłady „sztuki wyczerpania”: od transgresyjnej myśli Markiza de Sade przez psychodeliczność literatury Jamesa Joyce'a po najciekawsze przykłady synergizowania słowa i liczby w ramach „liberatury”.

Rozdział III jest analizą skali ontologiczno-epistemologicznego wpływu „horroru metafizycznego”, rozpatrywanego z trzech perspektyw: antyhumanocentryzmu Howarda Philipa Lovecrafta, *kafkaesku* Franza Kafki oraz dekadencjo-nihilistycznych dociekań Emila Ciorana. Ludzie od zarania dziejów mają problem z oceną sensu ich własnej

psychosomatycznej progresji. Umocowanie istotności człowieka w triadzie: transcendencja-transgresja-transhumanizm niekoniecznie jest uchwycone w kategoriach absolutyzacji ludzkiego celu.

Rozdział IV jest porównaniem zależności pomiędzy literaturą a transcendencją, analogicznej do symbiozy pomiędzy technologią a mistyką. Skupiam uwagę na dwóch reprezentatywnych przykładach twórczości technostycznej: opowiadaniu *Ostatnie Pytanie* Isaaca Asimova oraz naturze Inkluzji Ultymatywnej z powieści *Perfekcyjna niedoskonałość* Jacka Dukaja. Staram się udowodnić tezę o istnieniu rzeczywistości, w której „pod-kod” jednej cywilizacji wyrasta z „Kodu macierzystego” Inteligencji Absolutnej, do którego z kolei odwołują się w procesie komunikacji kolejne „pod-kody”. W ten sposób granica świata, wyznaczona przez granice języka, transcendowana jest do rozmiarów kosmicznych przez bezkresny potencjał Dukajowskich „związków”. Hybrydyzacja dokonana do sfery transcendentnej wynika z samej natury bytu absolutnego, do którego trzeba dopasować formę, aby odpowiednio go wyrazić.

Rozdział V dotyka kwestii ulokowania człowieka w transcendencji i nieskończoności. Lokacja ontyczna istoty ludzkiej odbywa się na kilku płaszczyznach: relatywności wiedzy wobec infinitywności, wykrycia i próby zrozumienia transcendentnej natury potencjału człowieka, wariantów aksjologicznych człowieczeństwa i Natury oraz odpowiednio wzmocnionego semantycznego pytania o to kim *de facto* jest człowiek. Wątpliwości co do metafizycznego statusu ludzkości nie rozwiązuje trylemat Friesa. Dogmatyzm, regres w nieskończoność i psychologizm nie mogą występować autonomicznie w kontekście niepoliczalnej i nienazywalnej rzeczywistości. Właśnie temu ma służyć uwolnienie się od wszelkich ograniczeń metodologicznych – uznaniu, że każda możliwość jest możliwa i w związku z tym należy je uwzględniać w zmodyfikowanym systemie aksjologicznym jako narzędzia do poprawy bytu wszelkiego bytu.

Całość dysertacji ma za zadanie uwypuklenie nadrzędnej motywacji do przewartościowania wszystkich wartości w kierunku innym od obranego przez Friedricha Nietzschego. Człowiek znajduje się pomiędzy rzeczywistością pozapojęciową, którą można charakteryzować jako niemożliwą do umiejscowienia nie-przestrzeń istniejącą bez istnienia przed-egzystencjalnie i po-empirycznie, a rzeczywistością pozbawioną konceptualnych ograniczeń. Zasadnym wydaje się być pytanie o to, ile tracimy opuszczając z jakiegoś powodu wymiar rzeczywistości pozapojęciowej i wkraczając (z jakiegoś powodu) w wymiar rzeczywistości, której nie może opisać żaden język, ale której zrozumienie właśnie od języka

zależy. Trzeba więc postrzegać ją maksymalistycznie jako zbiór wszelkich światów transcendentnych, apriorycznych, intuicyjnych, duchowych, idealnych, nadprzyrodzonych, przepelnionych celami i dobrami wykraczającymi poza utilitaryzm i partykularyzm. Aprioryczno-transcendentne dobra pozautylitarne, wywodzące się z maksymalistycznej percepcji, mogą stanowić potencjał do utilitarnej przebudowy ludzkiej aksjologii.

Marcin Kozera